



Chciałabym się podzielić z Wami wszystkimi tym, że odkąd istnieje ten portal jest mi naprawdę łatwiej żyć.

Już codzienne zaglądanie do internetu nie może się obejść bez zerknięcia choćby na chwilę na stronę damy-radę.

Kiedy przychodzą chwile ciężkie, takie chwile załamania, momenty depresyjne, włączam komputer i czytam list o wyjątkowej matce. Kiedy już nie mam fizycznej siły na to, żeby podnieść moje dziecko, żeby zacząć dzień, sięgam do wiersza o niepełnosprawnej dziewczynce, która mimo wszystko kocha swoją mamę i dziękuje jej za to, że jest. Że poświęciła swoje życie dla niej! Kiedy nie mam już siły, czytam posty rodziców - o ich cudownych dzieciach. Artykuły niesamowitej babci. Kiedy nie mam już siły, przypominam sobie, że nie jestem sama.

Że jesteście Wy...

...i za to Wam dziękuję.

Marta